



Listy do J.

**Dziś w lustrze odbija się ściana, wyżej sufit.
Nie, nie na tym zdjęciu, które Ci przesyłam. ►**

Patrzę zapatrzony. Żeby nie patrzeć w lustro? Zamykam sklezione powieki: coś od losu? Jakiś dar, podarek... Cudu się ot tak nie wywoła, cud trzeba sobie dawać. **Autoportret z żoną II.** Ten tytuł nie pochodzi od nich.

Andrzej robi zdjęcie młodemu małżeństwu Wróblewskich, uśmiecha się do kadru, Teresa odprężona spogląda na beztróską parę. Za nimi i przed nimi wiszą rysunki. Ona jeszcze nie rozwiesza prania, on namaluje to za dwa lata. Jego rysunki w tle, lecz teraz tworzą razem: jedną figurę. Są u siebie, nawet jeśli nie we własnym mieszkaniu. Nieważne. U siebie.

Biografia malarza, porażająca prawda jego sztuki — o tym można poczytać, to trzeba zobaczyć, jak wgryzło się w jego obrazy, ale może później, dobrze? Patrz jak Teresa. I niech będzie tylko skupienie na migawce. Utrwal(my) pogodność i lekkość, bez grama złych przeczuć.

Które blisko. Próżno przeszukuję zbiory, nie mam takich ujęć. Co widzę w tym zdjęciu? Przedzieram się przez zdania z trudem, w potrzebie, bo chciałbym bardzo uratować choć drobne wzruszenie, własne, odcinając dostęp goryczy, żeby się nie wprowadziła do mnie na stałe.

Proszę, spójrz na resztę: w tych zdjęciach zamieszkało szczęście.

/ dast



[Autoportret z żoną II]
maj 1954



[Autoportret z żoną III]
maj 1954



[Autoportret z żoną I]
kwiecień 1954



[Autoportret z żoną i papierosem]
grudzień 1953

fotografie:
własność spadkobierców

Fundacja Andrzeja Wróblewskiego
<http://www.andrzejwroblewski.pl>



Andrzej Wróblewski (1927–1957)

SPOTKANIE

1957

monotypia

Galerie Isabella Czarnowska

<https://galerie-czarnowska.de/artist/andrzej-wroblewski>



Andrzej Wróblewski (1927–1957)

DRZEWA I MIASTO

niedatowany

gwasz

Muzeum Narodowe w Krakowie

<http://www.andrzejwroblewski.pl/category/galeria/akwarele-gwasze-tusze/#galeria>